

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 2 października 2017 roku, wydanym w sprawie sygn. akt V GC 1996/16, Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim w punkcie 1. zasądził od A. H. na rzecz (...)w W. kwotę 11.096,46 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 6 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty oraz w punkcie 2. – kwotę 3.756 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł pozwany A. H. zaskarżając je w całości.

Pozwany wskazał, że sąd wydał wyrok mimo usprawiedliwionej nieobecności pozwanego na rozprawie i wniosku o jej odroczenie. W ten sposób uniemożliwiono mu przedstawienie dowodów w sprawie.

Skarżąca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest uzasadniona i skutkuje uchyleniem zaskarżonego orzeczenia.

Wprawdzie pozwany nie formułuje żadnych zarzutów natury procesowej czy materialnej, jednakże treść złożonego środka odwoławczego należy rozpatrywać w kontekście naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 379 pkt 5 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem nieważność postępowania zachodzi, jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw.

W orzecznictwie wiąże się pozbawienie strony możliwości obrony swych praw z sytuacją, w której z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów kodeksu postępowania cywilnego, strona nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części, jeżeli skutków tego uchybienia nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji (np. wyrok SN z dnia 10.05.1974r., II CR 155/74, OSPiKA 1975, nr 3, poz. 66; postanowienie SN z dnia 28.10.1997r., I CKN 283/97, OSNC 1998, nr 4, poz. 64). Będą to zatem takie wypadki jak np. niedoreczenie zawiadomienia stronie o terminie rozprawy, po której nastąpiło zamknięcie rozprawy i wydanie wyroku, nieustanowienie kuratora dla strony nieobecnej, niedoreczenie zawiadomienia o terminie rozprawy, po której nastąpiło wydanie wyroku pełnomocnikowi strony, chyba że na rozprawie strona oświadczy, że zgadza się na przeprowadzenie rozprawy, przeprowadzenie rozprawy pod nieobecność strony pomimo uzasadnionego wniosku o odroczenie rozprawy.

W przedmiotowej sprawie nie może budzić wątpliwości, że pozwany w dniu 15 września 2017 roku złożył w Sądzie Rejonowym w Piotrkowie Trybunalskim pismo procesowe zawierające wniosek o wyznaczenie nowego terminu rozprawy, wskazując na niemożność stawiennictwa na rozprawie w dniu 18 września 2017 roku wywołaną chorobą. Do pisma tego załączył zaświadczenie potwierdzające niemożność stawienia się na rozprawie wystawione przez lekarza sądowego. Pozwany usprawiedliwił zatem swoje niestawiennictwo na rozprawie zgodnie z art. 214¹ § 1 k.p.c. W sprawie zachodziły więc podstawy do odroczenia rozprawy w oparciu o art. 214 § 1 k.p.c. Pismo pozwanego zawierające wniosek o wyznaczenie nowego terminu rozprawy należało wyklądać zgodnie z jego intencją, czyli jako wniosek o odroczenie rozprawy już wyznaczonej na dzień 18 września 2017 roku. Mimo wniosku pozwanego o odroczenie rozprawy i istnienia uzasadnionych podstaw do jej odroczenia – choroba pozwanego potwierdzona w wymagany prawem sposób – Sąd Rejonowy nie uczynił tego, lecz zamknął rozprawę i wydał wyrok. Wprawdzie samo zamknięcie rozprawy i odroczenie publikacji wyroku nie jest wynikiem uchybienia sądu rozpoznającego sprawę, lecz skutkiem nieprawidłowości organizacyjnych sądu jako jednostki organizacyjnej (sądowi rozpoznającemu sprawę nie dostarczono bowiem pisma pozwanego zawierającego wniosek o odroczenie rozprawy i załącznika w

postaci zaświadczenia lekarza sądowego), jednakże z punktu widzenia naruszenia praw strony nie ma to żadnego znaczenia. Rozprawa w dniu 18 września 2017 roku była rozprawą wyznaczoną w celu przesłuchania stron, a więc zaprezentowania swojego stanowiska przez nie, a w przypadku pozwanego – podjęcia określonej obrony przed twierdzeniami pozwu i dowodami złożonymi przez powoda i jej nieodroczenie bez wątplenia pozbawiło pozwanego możliwości obrony jego praw. Uniemożliwiono mu bowiem podjęcie takiej obrony przed sądem, do czego miał konstytucyjne prawo, gwarantowane również przez przepisy kodeksu postępowania cywilnego. Na tym etapie postępowania w sprawie nie zachodziły podstawy do przypuszczeń, że pozwany nadużywa swoich uprawnień procesowych składając kolejny wniosek o odroczenie rozprawy. W sprawie zaszła więc nieważność postępowania poczynszy od rozprawy w dniu 18 września 2017 roku.

Wskazać należy, iż przyczyny nieważności – a do takich należy pozbawienie strony możliwości obrony swych praw – w odróżnieniu od przyczyn innych uchybień procesowych, co do których, aby mogły stanowić skuteczną podstawę zaskarżenia, strona musi wykazać, że miały wpływ na treść wyroku, mają charakter bezwzględny. Nie ma znaczenia, czy miały one wpływ na treść orzeczenia. Skarżący nie musi zatem wykazywać związku przyczynowego między uchybieniem procesowym, powodującym nieważność postępowania, a wynikiem sprawy. W przedmiotowej sprawie skarżący nie musiał więc wykazywać wpływu pozbawienia go możliwości obrony na treść wydanego w sprawie wyroku.

Wobec zaistnienia jednej z bezwzględnych podstaw zaskarżenia wyroku, skutkujących nieważnością postępowania, bezprzedmiotowa była analiza prawidłowości wydanego rozstrzygnięcia.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. uchylił wyrok w zaskarżonej części, zniósł postępowanie w zakresie dotkniętym nieważnością, czyli poczynszy od rozprawy w dniu 18 września 2017 roku oraz przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Piotrkowie Trybunalskim, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

Bartosz Kaźmierak Jolanta Jachowicz Marcin Wojciechowski